

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.

Archiwum Dziaduszyckich

Część I. Rękopisy Biblioteki Poturzyckiej Dziaduszyckich.

252. W. Tyniecki: Relacja z podróży po Podolu w 1875 r. *S. 81.*

Львівська бібліотека
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Лігун. 252

Sprawozdanie
z wycieczki na
Podole

odbytej w jesieni roku 1875

przez

Władysława Tynieckiego
prof. Kraj. szk. gosp. lasowego
we Lwowie.



Wykaz
alfabetyczny wiadomości
miejscowości.
(Dodana lista znaczy następ,
z ich opisem i oprowadaniem).

Babiniec koło Dzwiniarki 74

Babiniec nad Nistrą 85

Bedrykowie 32

Biata 9

Bilice 23

Byszczańska 29

Boraczów 59

Boryskowie 78

Chudykowie 82.

Cygany 53.

Czortków 8.

Davidkowie 48

Doniów 36

Duplińska 30

Dzwiniarz 31

Dzwiniarka 73

Dzwinygród 76

Filipkowie 84.

Germakowka 65
Głęboczek 40
Grodek 34.

Hadyńkowiec 7.
Holihrady 86.

Iwanie puste 66.
Iwanków 56.

Jabłonów 2.
Jagielnica 14.
Jezierzaný 42

Kalinowszczyzna 11.
Kasperowice 33
Kobyłtowtoki 3
Kobylczany 44
Konstancya 41
Kopyczyniec 1.
Korolówka 90
Kozaryzna 57
Krzyszów 64
Kudrynice 68
Kutakowiec 35

Lesierużki 25
Lisowie 20.

Lanowie 50
Lathowie 75
Losiacz 54.

Majdan 5.
Michatkov 83
Michatorka 71
Mielnia 72
Milowie 19
Monastrik 24
Muszkatorie 57
Myszków 26

Nivra 63
Novosiółka 37
Novosiółka Kostiułkova 39

Okopy 79
Olehowice 81
Oryszkowie 4

Panowie zielone 70
Piłatkowie 43.
Pierzutyńce 92

Rosochacz 15

Sapahów 62

Siemakowce 12
Sintków 37
Skata 55.
Skorodynie 10
Stobodka 58
Soszolówka 17
Stratkowce 91
Szarytowie 87
Szerszeniowie 22
Szanikowce 46
Szanikowczyki 45
Szparuka 89
Szypowie 21

Tarnawka 49
Tikłowska 27
Trupczyn 77
Tudorów 6
Turylin 64

Uhrzyni 47
Uhrzynikowce 28
Utaszkowce 16

Wierzaniakowce 94
Winiatynie 88
Wotkowce koło Doroszcowa 60
Wotkowce nad Dniestrem 80

Wygoda 38
Wysmarka 93

Zabłotówka 18
Zawale 69
Zieliniec 52
Zydków 13.

Razem wieś 94 miejsc,
wsi.

Otrymansky dnia 24 sierpnia 1875 z Kasy
Wydziatu Krajowego sto LPR WA, prawnie,
nych piśmiem z dnia 20 sierpnia 1875 z 1929
na wyprawę w celu zbadania potudniowo
wschodniej części byłego obwodu Cartkowskiej,
go pod względem lasno botanicznym i geog,
nostycznym, puszcem się mieszczem w do,
gę. Dnia 25^o sierpnia przybytem wospier,
nym powozem do Tarnopola, skąd najś,
temi koniami podjętem ku Kopcuzynem,
z których przedsięwziętem robić zbiory i
zapiski.

Z poranku jechatem okolice pagórkow,
ty z dosyć ograniczonym widokiem, do
piwo między Cartozg i Mikulinicami
stworzył się rozległy widok na szerszy,
zwany Pantatiska. Za Mikulinicami zaszp,
naję się znów laski, porzem spidrajac do,
zym lasem strusowskim do Krowinki; zapo,
mina się prawie aż do Trembowli, że to kraj
równy i rozległy Tanów. Za Trembowlą do
piwo kraj przybiera powót inny. Na Wschodnie
pistrę się sprawdził w sinij oddali lasiste
Tonty, na Potudniow czerwiny lasy nad par,
vami seredowem, ale zato w kierunku pu,
Tudniow - wschodnim rozlega się ogromna równina.

Kole utworzone są od Tarnopola z glin di-
 kwizalnych, żółtych i szarych, niżej są gw,
 wierzchnie szarych, od Kartoryi są za
 Trembowką przesiara glin niegdzi i to tyl-
 ko na starych niżej blisko parow-
 wów purpurowa glina deżiaska. Dalej
 gliny dikwizalne tworzą prawie jednolitą
 powłokę ogólnego poziomu, wierzchniej
 podolekij, o ile ta niżej strumieniemi
 wód podartą. Uprawdnie wymuszają się glin
 niegdzi inne potłady, ale nieprzebiegają
 nie zdobyć można tylko na bokach (sian-
 kach) i w głębi parowów, wystających na
 kamni albo nawet niżej w potokami
 niskiej wodami ze smigów i w dołkach
 odpywających. Parowy te, o sianach erse,
 to bardzo spadistych, prawie pionowych
 wykle z przeciwnej strony mniej strone
 a nawet Tagodnie zbliżających, są ciekaw-
 jąciami dla tej okolicy Podola, gdzie
 przebywają. Tam gdzie sian parowu
 daleko od siebie rozsunięte, znajdują
 się doliny, wstę wystają bardzo wyją-
 gliny, widać są zajmują niskiej ja,
 towe rumowisko, wiskrajają się w kar-
 dym nawałnicowym deżerem.

Na drodze Kaniwina, wyciany „oko”.

liach Tarnopola do santonowania drogi
 powstaję nie wracatem uwagi, koto by
 bowli wywaję piaskowca, koto Morania
 ras' spostreżtem pierwsze kupy sine,
 go silurskiego wapienia, co odpowiada
 występowaniu formacji silurskiej nad
 seredem koto Gothege, gdzie pod luty
 ubratem i posiadam okaz wapienia
 z tej formacji.

W ciągu całej drogi krajowcaz obit
 mi bardzo wiele wrażeń, gdyż wszędzie
 rasi' byto ślady powstaję, kotre te oko
 lice musiała bardzo ciżko narodzić.
 Uderzyła mi up. następujące okolice,
 woi. W samym Tabtownie saorano an
 wiosny oboraz, który byt pndtem past,
 siskim wy stoty, i obsianu go w od,
 powiednim erasie prosem. Ta erse riam,
 kotre gtybij wraapadate, powshodite
 nieregularnymi kypami i wydala porost
 mi bardzo bujnygo prosa, włascie dojre,
 wajęgo, ronta rasi' lirata z riami puc
 riktory erse lata; dopiero po deorach
 pod kilkumasta dniami offici spad,
 tyk powshodite, tworze jakby trawnik
 nisky kypami prosa. Paoy jst brak
 najorewistoy, tykko ktkorunda, gdzie

beczki do domu, przemieniają powoli na las,
 migrują do zadziwienia, gdzie grunt nie za
 wilgotny, drzew opilkowych. Sosna udaje
 się w ogóle dobrze, mianowicie kępa około
 morgowa 12 letniej sosny, której szczytów
 wo zwiędzitem, nie porostawia nie do 20
 centymetrów - pod mierzyną, szpilki obfite i
 ciemno zielone, pękki rdzawy. Wtórny
 3 i 4 letniej sosny ma być około 18 mor-
 gów. Z kilku osobniczych drzew sosny
 otrzymano w 18^{tych} roku ich zycia nasi-
 nie, z których już kilkadziesiąt drzewek wy-
 chowano. W szkole znajduję się także sos-
 ny amerykańskiej (*Pinus Strobus*) i euro-
 pejskiej (*Pinus Laricio. Poir. i austriaca Endl.*). Szczy-
 tów silnym pędem odrasła się miodrzew,
 w jednym miejscu mierzyną 5 letnią sos-
 nów, z których kilka nie o siłę wyższych
 od reszty, wieść prawie 280 centymetrów wy-
 sokości. Wzrostki drzewa opilkowe uprawia-
 ją na takich miejscach, gdzie glina jest
 więcej miękka tam wytkle, piaseczysta; a
 ty cięte las jest na glinie, miejscami
 nadzwyczaj siłki. Na tym ostatnim ro-
 dzaju gliny znajduję się gdzie niedużo
 młokawiny. W swoim miejscu nadmienić
 że w lesie korywizniakim, starannie w

trzymawymy ~ porażku, widzieliśmy baran
 Tarni, bardzo odpowiednio; Tarni p
 p. Sauszek unadrony. Zdejsz, ze chov
 baranów musi się znaleźć, edybatem bwin
 ~ kithu nijscah baranty. Dla Tomu Dwa
 mianego ptastra sz na vysokich palach
 siatkowe samotraski, jiko przynesth sta
 sz ~ spudin uniozerone gotybie.

- 2) Las naliczy do Jabtonowa (2) jest
 podobny uniozerony jik ~ Kopyrnymach,
 tytko se wachodnij cysci znajduje się
 cysta dzbina, ~ potowem wachodnij
 sz ~ wawu cysta grabina, mchodaca
 wzdłuż grani ~ dzbina, szgajicy na
 obrze Kobytorok (3), gdzie opowierze
 go znajduje się kawat grabiny ~ las ni
 szany. Las jabtonowski precisty jest pa
 rowem, gdzie ~ gidnem nijsam znajduje
 się dot piaskowy potczony z kamieniu
 Tomem. Piasek jest nijsjednostajny grubos
 ci, piaskowice białe bce wulkieth ska
 niemiatois, wrystke sz ~ lery na potzi
 ny warstwie szlonawego, ilastego, nijsca
 ni piaskowcowate stwardniatego piaska.
 Ten ostatusz edaj się nalicz do forma
 cyi krodowy.

W Kobytorokach edaj się, ze jest

aródo, gdy tutaj zaczyna się doptyw raj" daly od ujścia do Dniestru sięgający. Przy tej sposobności zrobiłiśmy uwagę na miejsce tej rzeki, zanotowany na mapie Kammersberga w bliskosci Kopyczynice „Nietawa”, koto Skwiratyna „Nietawa”, pan Lomnicki zaś w Sprawozd. Kom. fizyogr. T. VIII p. (127) nazywa ją „Nietawa”, gdy ją wszedłiśmy styszczeniem Nietawa.

Do lasu Kopyczynicko - Jablonowski, go przylegają lasy Oryszkowice (4), Maj Dana (5) i Tudorowa (6), stoiszą w ogóle z dębiny, tylko w ostatniej miejscu widać występuje dębina karsca się z wyjątkiem wiankowana, wzdłuż północno zachodniej granicy Jablonowa ciągną się dębiny.

Wieża Tudorów leży w siłkowej części w parowiu. Wyrzobienie w pokładach silurskich musiało istnieć jeszcze przed osadzeniem pokładów gliny, który ogromne masy jezera zalegają górny części parowa, gdy dolna część nie wyptakana; parów przedtem się towar przez dolną symulację gliny w postaci, do Siedmiu dębiny. Zwrócić uwagę jeden bojący parów, z którego powstaje

4)
5) 6)

ruż, wapni do wypalenia. Wapni prze-
 ktada ciemnymi płytami warstwy Tupa-
 korate, w których iadnych skamieniałości,
 ci analiza mi mogłem; Tuptki te poka-
 ruż u Jota, przy wejściu do wsi, ude-
 rzają, falistoa. Następnie udatem
 się nad Sered, gdzie pod ogromnym
 pokładami Tupa Koratego ita, tworzą,
 cego po stronie Tudorovskij spadają,
 siankę, analizatem prawie na po-
 ziemiu powierzchni Seredu pierwszą
 skamieniałości sylurskie, mianowicie,
 in na płytkach wapiennych kręce
 Tentaculity, tak pospolite w innych
 okolicach, które następnie wiodłom
 np. w Hilera.

Wszystkie powyższe lasy, mianowicie
 Kopyrnice, Jablonowa, Kobytostok
 Tudorova, Majdani i Orzechowice
 nie odznaczają się rozmaitością roślin-
 ności zielnej. Szerokim las z prze-
 waiającym grabem był uderającym pias-
 ty. Mchy tylko przy odciomkach sta-
 rych grabów, na korze chyba jasio-
 nów i dębów, strąski liśny prawie nie
 znać, gdyż wszędzie przegryda glina.
 Wśród między stercy, kszuki jakiegoś

vaskoliciový trávy, bardzo zriedka Lan,
 kiel (Samolus europaea) bez kváta, rast.
 ki líci Nicenniny (Apargia), nrijscami
 na ptaovinach Pizenst (Prenanthes ma-
ralis) dokvitajacy, pod gystemi Drevami
 koloni zradko porostej niskij ($1\frac{1}{2}$ -2')
 pokrivy (Urtica dioica), bardzo nad,
 ko niktá gatarke blusom (Hedera
helix), znosty zimni pusta. Wle,
 si miaszanym i na nrijscach cysci
 vo odkrytych, na xrbach, roslinnosi
 byjnijera i navst nusiata byi bar,
 dro byjny, ale teraz byto vsysetko
 pravi prukvitte, tytko gdiemidzi
 sivity jeuru Herbivki (Epilobium
angustifolium) Oaty (Cirsium arvense)
 Louzga (Sonchus sp), Slatvija lepka
 (Salvia glutinosa) i tp. Na leniach ni,
 ktorých množstvo ~~##~~ Podagryarnika (A-
gropodium podagraria), rozumi ni jui by,
 ku líci. Zdaji ni, ze posucha oddie,
 Lyvata tutaj dokkivij, nicti riny na
 v. tudrin, gdiu roslinnosi, jak ni jui,
 nij prukovatem, byta obfitny.

Na pot' druzi z Kopyrymiev do Orysz,
 Kovie cigun' viz v poprek pasenu
 obsyry, po levij strane vyjiste i z

miastka bójnie odpuśczeni, po pra-
wej stronie jezera nie sknięte. Graca,
jak w 20 dni później znalazłem na
wyistym miejscu miastko kwitnące,
go Chrobusta (Cirsium oleraceum).

Ta Ożeszkowcami droga prowadzi prze-
las do tej samej wsi należącej. Las ten
jest przy drodze po lewej stronie gra-
bowy z kępani dębiny, po prawej str-
nie od brzozy grabina przewodziąca w
mieszaniu, w której występują bar-
dzo wiele osierzy.

7) Do lasu Ożeszkowieckiego przyty-
ka las należącej do Hładynkowiec (7)
Las ten stojący przeważnie z dębiny
i grabiny, przy drodze od bitych goscin-
ca do Hładynkowiec zdaje mi się, że
wykarłowano karatki lasu w bliskos-
ci podlesniarstwa.

8) Daleka droga do Łostkova (8) prze-
cina bardzo rozległe sianowisko, pokry-
te kępani i gajami z różnych drzew
stojących, w których miejscami dąb
lub grab miejscami osika a nawet
słaba występują. Roślinność w tym miej-
scu, rasiany wysiwo kraczkami,
musi się odnawiać rozmaitością i buj-

nowiny w otaczającej porze, gdy teraz już
wzrostko odkwitło lub wykoszone. O ile
pobieram wspomniany wzrostek, widzę
nierzadko mający roślinność mokradła,
wz. (Carex, Eupatorium i t.p.), chociaż
o tej porze wzrostko było suche. Do
jaskrajki do Crottkowa, siedziałem
na przeciwnym brzegu Serebnu grabi-
ny, występującej tutaj i na drugiej
stronie od Biatycy.

9) Nie zatrzymując się w mieście
Crottkowie podjechałem do Biatycy (9),
ogromnej osady, leżącej w rozszerzeniu
parowu Serebnu nad potokiem Biata.
Spokreślenie tutaj porze pierwszy obfi-
cie uprawiany tytoni, ale nie w pola-
tytku po ogrodach. Stanowisko otasce-
nia Biatycy, p. Dr. Wernicki poka-
zał mi jeszcze tego samego dnia przy-
jechał siemki, na drugi dzień zaś obfi-
chat se mną okolice. Była to praw-
dziwa ofiara z jego strony, jeżeli zna-
jącego, że wistym czasie dnia spędzi-
liście na koniach przy ogromnym upa-
le; podczas powrotem na folwarku Mokka-
ki zawieszam termometr w cień i o
3 1/2 po południu znalazłem go 23° R.

Pierwszego dnia wiodłiśmy między innymi
 jar (paró) zwany Tototartha, wydarty woda,
 ni wśród warstw sylurskich, porywanych
 pokładami trawertynowymi i dyluwialnymi,
 osuwającymi się w głąb parowu; obecnie
 kreniumi objętych jeszcze warstwą wapienia,
 na zdaje się wskazywać na obecność for-
 macji kredowej. Formacja sylurska składa
 się tutaj z krwistych iłastych, różno-
 wo szarych, miejscami zielonawych łupków,
 poprzekładanych różnej grubości (od 1/2 do
 kilka centymetrów) warstwą kamienia wapienia
 na odłamki szarego i krystalicznego.
 Wdobyto więc w tym parowiu, w niskiej
 warstwie są poziome i równe, wapienne
 rasy, pokładami z tego samego łupka si-
 lurskiego utworzone, są tak porośnięte
 i pogięte, iż moi radnie mi były w
 pierwotnym położeniu. Niktón tworzy jak
 arkady, inne zapadają pochylone lub sto-
 ją pionowo, co widać przy łupkowach,
 tości stoczenia jest bardzo wyraźne. Zna-
 kitem tutaj parz okarów Orthoceras.
 Wokół parowu sączy się woda, miejscami
 wskazywać w rumowiskach. Póź-
 niej w tym jarze była jasienna, opo-
 siew kilka mchów i wątrobnia była

bardzo mało kwitnących roślin (Geranium
Robertianum, Epilobium hirsutum itp.).

Na ciagle wilgotnej glinie znaleziono bogi,
ty porost Podbita (Tussilago Farfara)
ktorego jednak listie na dolnej powiece,
kui byly migieczami pomaranczow od
pasorytnego grzybka Colosporium Tussil-
aginis, ktory si na nich rozsiadl.

Wilgotna sczuplina skat rajste byly jisk,
na przepoiz Cystopteris fragilis.

Druzego dnia zwiedzilismy okolice,
na lasy, ktore po lewej stronie Sredu
sa mieszanina grabow, dybow, osik,
brzoz, brzozow z czestymi jesionami.
Je ostatnie trony nawet w okolicy pol,
warku Moklaci dosydzasty zarost.

Na rozbach nadwyzszej bujno zielokami
porostych, przewiazia wimborka (Epilo-
bium angustifolium). Na Monasteryoku,
gdzie przed laty miat byc klatorka
Darylianow, znajduja si bardzo wyso,
ko pod wimborkami w lesie obfite
widlo, ktorego woda pozianuta 8^oR.

Na obrone Skorodyniec (10) las uni,
many przewodzi w grabinie. Po jwa,
wym brzoze Sredu przewiazia w lasach
grabina i to witylko w lesie bialskim,

11)-12)

ale tu i w lasach nalizyjskich do Kalinowa,
czaryny (11) i Siemakowice (12) Kar.
 wanków mało spowstrzytem, niewielki
 kawatok nad Nagórzanek, koto Biaty
 i na przeciwnym brzegu Serebu od
 granicy Siemakowice.

13)

Z Biaty udatem się na Gortków
 do Jagielnicy, Łazarz na Gortkowie
 po lewy stronie drogi znajduje się
 lasik grabowy, koto Żytkowa (13) zaś
 widziem las dębowy przechodzący nad
 Serebom w grabiny. W Jagielnicy uda-
 tem się do pana pułkownika Cie-
 mirskiego, który mi pokazał lasy

14)

przebyte nalizyjskie do Jagielnicy (14)
 i Rosochawa (15), las jagielnicki zło-
 zony przeważnie z dębiny, w rosochaw-
 kim przeważnie grabinie, w obu są kul-
 tury drzew szpilkowych. Porost dębiny

15)

jest bardzo ładny i zwarty, tylko na
 wzgórze blisko potoku od Jagielnicy
 płynącego zwałostem się dębi z usy-
 chającymi wierzchołkami, w najwyższ-
 miorze u dębów przetrzymanych do na-
 stępnej koleji. Dnie może przysie-
 ci zwaria w odosobnieniu, mierzają
 wstąpić pnia gęstym, czego następstwem

ostabienie i usypanie siemiotkow. Od Rosochana występuje grabina (z kultura, rz. sosniny), nad potokiem zas Jagielnickim, wprawdajacym pod Sosolowka do Seredu, jest mieszanina graba z dębem. Do Rosochana nalezy opisać to, że las wielki dębny, i nad Seredem partia mieszanu i kawałek olany.

Koslinnosci zielna w lesie jagielnickim byla uderzajaco rozmaita, nizeli w lasach dotychczas przeliczonych. Wprawdzie w koslosci roslin juz odkwitla, ale jeszcze znalazlam tam okazy *Griadosca gawdy* (*Aster Amellus*) i pars kuczkow surowdzi, ca bladokwiatozega (*Cytisus leucanthus* V.K.K.) ze spoznionymi kwiatami, z reguly brzym kwitnie na wiosny.

Rola wazdeni gliniasta, mierzani czarna, gdzie niezden na pokrytosciach rumowisko z wapieni i piaskowców brzozydowych. W samej Jagielnicy znajduje sie torony parow od Suthanowski, gdzie w bliskosci nadzwyczaj obfitych wodet dostarczajacy wody, wytryskujacy z seredni wapienistego piaskowca, zma bialym warstwy czarna, okolo 40 centym. grubi, z wzorem jak ziemisty wzgied bronasty.

Z Jagielnicy odjechał miż p. Ciemiński do Właszkowice, gdzie na chowinie znalazł ten dawny mur z szkoty Dullańskiej, p. Morzulek, który mi znowu towarzyszył i ułatwił wiedzenie okolicy.

16.)

W Właszkowicach (16) przegladniętem najprzód wybrzeże Srebrna, które od folwarku w górę nuki i pod klasztorem O. Paryżianów składają się do znacznej wysokości z warstw silurskich. Niewielko ze folwarkiem znalazłem mnóstwo *Tentaculitów* i to w najwyższej części. Na tych punktach były kilkostopowa warstwa wapienia, kruszcu wkruszonem z ciłonym piaskiem, potem miejscami kilkusciłmowa warstwa *Trematodowa* stojąca na wapieniu, piaskowca i zwinie liłhołkamiowego, na wierzchu zaś glina. Od Sosolotki, gdzie się gromadzi znaczna podnosi, znajdują się pod gliną warstwy gipsu, przykryte cienką warstwą wapienia z niewysokimi w odstępami muszle.

Pod klasztorem Paryżianów widać tryska z formami *Trematodowej* bardzo obficie widzą, które w ciągu wsi

ków osadziło poniżej ogromną masę w,
 piwniej martwiny, wśród której naj,
 duży się gósta S^r Onufrego; z boku przy
 budowanym kaplicy. Jestto oryginalna, w
 jaki sposób ta ciotka masa mat,
 winy stary na tle innych Tuptkóv si,
 turskich, sięgających do tej wysokości.
 Za klasztorem Bazylianów znajdują
 się niedaleko kępa dębiny, nazwane,
 na na mapie Kummerobryu jako
 sianozié

Z Wtarkowie świadczym nasmo
 jednowiętli lasu dębowego przeważnie,
 i nalizęgo do Rosochanca, Sosolów^{ki}
 17. ki (17) Wtarkowie i Zabłotów
 18. ki (18); wszystkie należą do Klana
 jażubnickiego i tworzą dwa rewersy:
 Rosochan i Wtarkowie. W lesie
 sosolowickim, a szczególnie wtan,
 Kowickim występują wiele brocy
 Roslinowú i tym lesie jest rów,
 ni bujny jak w jażubnickim,
 między innymi świadczym tutaj
 mnóstwo krzaków blado tiliowych
 Devonienikóv (Adenophora sp),
 z których na niecierpieniu mi rebr,
 tem sądrych okarów, spodzierają się

ie z porovnaním bôž v tej mijsuovosii,
 Symracum vracatem innu drogy. Na
 vet na polack vstlimosii stuje iz
 vizij vidovanz, mnij posuhty znisz,
 crona jak pred Jagielnicz. Tu v
 Ulaszkowcach zebatem na zviso,
 vatem v zgoru parz okurov Posto,
 pasii (Glaucium sp.), ktoryj gdje
 indrij vizdie ni vidistem.

U lasach, do Klura jagielnicki,
 go nalizajzta, upraviazj Dneva opit,
 kove na vietky skaly od Davna
 Najstarsz, just sosna varna, ktoryj
 Dnevoten 36 letni najnujz v revii,
 ne Rosochackim 17 moy 320 s. Sosny
 pospolitij majz v obu revirach 368 m
 1438 sarni []; mianovicii v Ulaszko,
 vutkim 145 m. 254 s. od 14 do 17 let,
 nij, v Rosochackim zas' 223 m 1184 s.
 od 3 do 24 letnij. Modrevia 12 letni,
 go znujdujz iz v revire Rosochackim
 29 m. 800 s. Svirzyna just v puvni,
 stanin ze sosny i modreviem, mijsu
 mi z Dvum, jedlim tak samo z bu,
 kim i Dvum. V ogole majz ortan,
 ni upraviazjz Dneva opitkovykh (sa,
 mordernykh Tam niem!) pizkny ob,

szar, symonowy z obu rewirach 415
 morgów 958 sygni II. Swiatków, jedyt
 i modkewi nie widziatun, obci sos,
 ny zai swany dobre, czasem tytko
 stosunkowo mate niz senosi. Poniz
 mo uprudzenia precizko uprawie
 Iner spilkowych na Podolu pny,
 nai nurow i niz poror swany
 z ogole radovolnit, chwiaz to dopi,
 ro pny wtku rstrosi bydie nwi,
 na deydovai, cy warte ja byto a,
 praviai. x)

Na lewym brzegu Serebu, napre,
 cir Sosolovki, wystypuje, jek jwi
 powyij szniankowatun, gips. Otci
 z ty mijaowosci adybatun pirowe
 warteby (nazwa mijaowa) cygli lity
 gipsowe (Sipstruktur), uchwajce sta
 skolie posiadajacych wielki poklad
 gipsu ~~z tak~~ niedaleko pod porsiem,
 ching i tak potwione, ze voda z puz
 wierzchni presiskajaca moie z tatk
 wociu odplywai. Presiskajaca voda w
 porsie z wolna gips i wyptakuje proz,
 nie muij lub wicyj obszem, czasem
 nart bardzo welyte. Strop takich

x)

_____ Dodai wimienem, ze powyine wyfry
 strymatun od p. Rawskiego, lewinery z Prowcha,
 era

puszczar ulega miejscami cisnieniu po-
 ktadów ziemistych na nim leżących
 i usuwa się, w skutek czego powsta-
 je zagłębienie powstanko lejkowa,
 te i najgłębszy mój lub rzędy za-
 okryglone, co bywa najwyraźniejszą,
 gdy po kilku ścianach ziemia z bre-
 gów się obsunie. Z początku ściany
 są prawie spadiste, jak to widnia,
 tem u jednej zapadliny, która jak
 mi p. Morgulce powieściat, wstąpi-
 na wiosnę 1875 r, niedelike Uta-
 Kowie powstała. Gdy zapadnizia są
 bardzo oborem, wtedy obwód staje
 się zwykłe nieregularny. W ostatnim
 wypadku trudno czasem odrzuć wz-
 pnanai, że to jest zapadnizie po-
 wyższego rodzaju, rozpatrywany się
 jednak i widac, że to z powodu
 zawsze otaczającego wyższego pozio-
 mu nie mogło być wymuleni, w-
 staje woulka wątpliwai. Zapadliny
 powyższe mają dno zwykłe suche,
 rdzanaj, się jednak bardzo często
 i takie, których dno, po zasuszeniu
 ciżki, dla wody trudno przepuścić,
 są glinę, przykrywa z okolicy się,

gajaca się woda, tworząc jakby mata, przez
 się zawieszę w takim razie okrągłe jeziora,
 ka, niemające widocznego przyływu i
 odpływu. Istnieje z nich i w bliskości
 niektórych lasów potwione, mają przez
 cały rok wody (najbardziej na wiosnę
 i w późnej jesieni), inne wysychają
 na lato. Takich jeziorok, pomimo
 poprzedzającej posuchy, widzieliśmy na
 Podolu bardzo wiele i zaraz tutaj
 na zachodniej stronie lasu ciągnącego
 się od Rosochawca do granicy Stębowo-
 ka było ich z dziesięć. Mianowicie ko-
 to drogi prowadzącej z Wtaszkowice
 do Łalesia znajdują się trzy, których
 na mapie Kammersburga (ta matowia
 widać się) niema, gdy trzy inne gru-
 py są wyrysowane. Oprócz tych znaj-
 duje się jezioro kilka na północ od
 lasu w Bileru (brakuje także na
 mapie), w Konstancji i w Terienca,
 nach

Z Wtaszkowice udatem się w Dalszą
 drogę ku Bilerowi, przyciemnioną
 tem jakosi lasów brzozych na pra-
 wym brzegu Seređu. Naprzeciw Wtasz-
 kowice były lasy grabowy naturalny

19. Do Milowice (19); dalej występują dębi-
na, która tu przeważa w lasach na-
20, 21 liżnych do Disowice (20); Szybowice (21)
wiskry las Szyb samego rodzaju na-
22. liż do Szerzeniewice (22).

Dosięgnawszy Biera zadowolonym
tam głównym kwaters, korzystając ze
względów J. O. księcia Adama Sapiehy
który polecił zarządowi swoich kamty,
szukając dóbr, ażeby mi być pomocnym
w moich badaniach i naczyniem ze
strony rządu, p. Jaszynickiego, dozna-
łem wszelkich możliwych utrudnień.
Mieszczę szczerze robotem w towarzyst-
wie p. Pawulskiego, jedyną wiskrą z
p. Lesniewym Stormkiem, najdalej
zaszł z p. Rosinkiewiczem, ktoru prze-
bywając w tych okolicach przeszło
20 lat i zajmując się razami przy-
rodą, mógł być doskonałym i po-
uczającym przewodnikiem. Kierunek
wyjścia był zawsze naprzód dobrze
obmyślony, konie doskonałe, a sku-
tek czego obrar lasów i okolic, tki-
re zwiadkiem, jest przynajmniej dwa
razy wiskry, nieli przy ograniczeniu
na własni środki mógłbym być zwiadkiem.

23.

Bilise (23) leží nad řekou, Serednem v
 Dolině vyústějící díataním této řeky,
 i v skutek povolný zvěsání koryta
 vzorecny. Křesčením skierovanem
 jest ku východovi i směřová v pa-
 rovci zagnany ní v hors miedy pola
 od strany Gteborcka. V levi strany
 ní korytem parovni skromny poto-
 cek, przy vřtopach ros' sniežov i pu-
 levach povstane tutej musí rvyj pu-
 tok. V miedem, gdi vramiakovany pa-
 rov svorena ní v Dolině Bilizecké,
 vytryska z levi strany z pod pouta-
 dov piashkovec krodovego, vřtřine
 vřvto, kterého voda caser pominij
 vprovada v ruk paru mtyrňov. Wo-
 da tego vřvta xaviera bardo vřh
 vřglaem vapna, osadita tui podob-
 ni jak v vřarkovach pod klasto-
 rum Narylianov, vřtřine poutady
 martřiny vřpiemnej, vřvany tu do
 vřpulanii vapna. Vřvrd martřiny,
 miedemni vřvrdij jak marmur, vřg-
 le džiurkovatyj, znuhody ní vřsto
 skorupy slimakov obecnii jorcu tu
 vřjarysk; odřskar vřvlu nie mřjtem
 vřalici. Piashkovec i pod kterých vřv-
 d,

to, a staciwie szereg zwodit wytrysku,
 przedstawiaja nadzwyczaj niskim punkta,
 dy utworom przy wybrzeziach i to przy
 dwa razy mniejszym niz staniem
 wody Samotocznego morza.

Przebieg breg parowu jest o sil
 wyiny, gdzie nad formami Kordowy
 znajduja sie tutaj wykate Treionow,
 w punktady, ktore sie nad zwodkami
 obsunety. W formach Kordowy zwod,
 Tom naprzebieg bregu wystepuj
 obok piaskowca partie syplik i
 szwardniatij kredy, wrod ktorych sie
 du jakby gniarda rielony piasku,
 obejmujacego szczelki skorup ostrozy,
 wych. Slawy tego samego piaskowca
 wysterczaja i w innych miejscach sp,
 distosci Starajowych Bilice, zwoty
 wlyba i moina wozdin v gornej
 czeci sieianek pistrzanych sie nad bre,
 gami Serebu, Nistawy, Cyganiki, Du,
 py i Dniestru. Gdzie tutaj wystepu,
 ja, trong Tatu widoczny granic sie,
 karu od wysztekil pozniejnych for,
 macy. Na formach Kordowy bez warst,
 wy nalazam du epoki Treionowowj.
 Gtownie skladaja sie tutaj z rottego

piasku, krukego s'itawego piaskow,
ca z odlewami skorup (Panopaea sp)
wapniemi i rumowiska stozonego
pnevanin z kupaik Lithothamnium.

Ogromne pokłady gipsu leżą
tuż nad winnicą, białecki i Julij
ku Olexincow, tuż ponad wyrost,
kiedy powyszeć warstwami i
pokryte są cienką, zwykłą grubo
potamną warstwą, bardzo twarde,
cz, nierównobitego wapniemi, na tym
czasie tuż bezpośrednio s'itła glin
albo czarna gliniasta ziemia, białe,
ca jakby osadem z jakiego wyszła,
go fawora. Wzrost gipsu powynny,
ta woda bardzo rozległa piersary,
pomyśleć tylko z jednego miejsca
Wzrost tuż w g'itbi z apudliwy (Lij,
ka, werteby) pod skatą gipsową,
just ciśnie i nadwyceraj niewygodny,
gdzie s'ycja, pnie która p'itrajac
dostac' się moina do wnętrza, just
wzrost. Piersara sama składa się
z nadwyceraj liżnych konów, naj-
wzrost na 3 metry wysokości, naj-
ciż niższych, popregradranych gru,
byćmi strupami i seianami, p'itaj,

czonych ze sobą, wzniesionymi korytarzami al-
 bo scyzjami, przez które płynie potłoczek.
 Dwa utworzone jest z warstw, pulchnych, w,
 dolewni wody, przez otwór wchodzący nacie,
 sioną ziemi a mowi tu i szerokości
 stropowemu. Liczny stopy i strop tworzy
 gips; strop składa się często z potłoc-
 kowych brył gipsowych, groźnych usunię-
 ciam się, wielkości ogromne bryły si-
 szy, najwzrostniejszej na sąsiednich stu-
 park, swiwo zaś odkrywom karntki
 wskazuje, że takie bryły dalej się osu-
 wają i lada chwila spadną nwoje. Przy
 labiryntyżanem rozgałęzieniu pliczar
 i ganków oraz brakiem wybitnych cel,
 których obtykanego mogły do otwo-
 ru wyludowego doprowadzić, powzięm
 groźba zasypiania większą jesion
 niewiata usunie. Mijskami są naros-
 nieth krystalizacye, powstaje w sku-
 tek parowania przez gips przesieka-
 jącą wody, prawdziwych sopli jednak
 nie rdybatem. Szorstków organicznych
 również nie znalazłem żadnych, jak w
 ogóle pliczary blizerkie, chociaż są osob-
 liwości Podola, wielkiego interesu
 naukowego nie przedstawiają. Od wyjścia

do pizzerar cigruie ni, w kierunku
 Olexiniec i Muszkarowa szereg na,
 podlin czasem bardzo gęstokich, i
 gdzie kilka bardzo ładnych roślin
 szalastem, jak w ogóle trzcinie
 p. Rehmana, ze w wstębach ma,
 chodzi ni najczystszą jasną florą
 tych okolic, jest ciekawą prawdą,
 że i to myślenie stosuje ni do
 wstębow przepasztych i między
 polami uprawianymi liżnych.

Formacja silaraska w Sileru skła,
 że ni z bardzo regularnie i poro,
 wo liżnych ciemkich warstw po,
 pilitęgo i zielonawego tępku, lat,
 wo na cięki i t wietniejego. Wśród
 warstw tępkowych liż bardzo rzadko,
 ni grubości warstwy wapienia si,
 nego na przetamie krystalicznego,
 warstwy te ciemniej czasem do gra,
 bosu kilka milimetrów i study tra,
 rez nieregularnie socerkowate ta,
 pelki, w wietrnatym ich przybliżeniu,
 w poroż rzadko wody obtaręgo.
 Lecz pod ogólnym poziosem na kol,
 ka i kilkanaście szyni, formacja
 silaraska ni moze być nigdzie wi,

Dziwny, tylko tam, gdzie strumienie wód po-
 wzięte głębokie parowy. Takie stasnie ko-
 ryta rzek i potoków są w tej części Pod-
 la najpospolitsze. Na scianach tych
 parowów, rozszerzających się czasem w do-
 liny, jest formaży silurska bardzo
 widoczna. Sciany są zwykle bardzo
 spadziste, czasem prawie pionowe, bar-
 wa najczystszej popielata, przybierająca
 miejscami barwy żółtawej, szelonywej,
 i sinopopielatej prawie brudnofioleto-
 wej; niekiedy wśród popielatych warstw
 są pasma czerwone, co wszystko ma
 daję bardzo wybitną cechę korytom
 rzek i potoków potudniowo-wschod-
 niej części Podola. Skamieniałości, gdzie
 nigdzie jak np. w Bileau, Lanowcach
 lub Skale bardzo obfite, brakują gdzie
 indziej zupełnie. Dla Bileau najchę-
 tliwiejszymi są skamienia-
 tości są rodzaju Tentaculites i Ortho-
ceras. Te ostatnie są często sztywne,
 czasem posiadają kilka objętych się
 ię koralowców, samowistnych ras
 koralu mi zdanyto mi się w Bileau
 zdobyć.

Pominę wspomnioną porę, widai

byto, ze roślinności na obszarze Dileru
 musi być we stasurij porze bardzo
 rozmaity. W samy dolinie i w uści
 Dileru najcharakterystyczniejszą,
 przydrożną rośliną jest Racpin kwił,
 czysty (Xanthium spinosum), który
 także na brzegach pól i w ogrodach
 jako chwast nadzwyczaj uciążliwy
 występuje. Drzewa w ogrodach i sa-
 dach były różne rośliny jarowe w
 kwiecie (Triticum Aparine, Camparu,
la, Datura, Chenopodium, Rochia,
Atriplex i t.p.). Na staurie i mokra-
 winie do niego przyłączył musi
 być na wiosnę nadzwyczaj interes-
 ną roślinność, jakoteż na
 siankach. Na tych ostatnich, co
 staurie nie wypalito, to owe pospa-
 sady, gdzie niegdzie tylko adybał
 można było spoznionie kwiaty Scat,
vijow, Stavator i t.p. Na ptasurze,
 nie wiadomo podolskiego widzieliśmy,
 na byto w polach dokonywają różne
 chwasty polne jak np. żywikka roczna
 (Stachys annua), Dymnica pospolita
 (Fumaria officinalis), Geranium polne
 (Geranium arvensis), Costwika (Delphi,

niem Consolida); i t. p. Od strony Itzboorka
znachoditum miejscami na roli mostko
skrzypu (Equisetum sp.). Na bucznic
za folwarkiem znalartem Kritnoga ki.
nianka, rolowa (Cuscuta Epithymum var.
Fripollii). Z roślin uprawianych była
jasma v polu kokoruda, gdzie niedwie
tytoni i anży; te dwie ostatnie maty
ni tylko kawałkami.

Najbardziej interesujacych była roślin,
móc v porębiej szniankowanych warte,
bach. Zaraz u wejścia do piensar zdob.
skate, gipsow, piskna paproci Cystopteris
fragilis, zakorenioma v podunkach
melu porębianego prostokątny szianu
gipsu siwego i grubo kryształowego. Na
bokach samy wstęby znalartem niez,
dy innemi Ostria stokowa (Stipa
capillata) i Palczak sobitrawka (An.
Droptogon Tschaeumum). Na innych warte,
bach znalartem ogromny okaz Stara
gajowego (Senecio nemorensis), Pertorka
najwyższa (Melica altissima), Osty, Devon,
ki; i t. p. Znalartem także widać Tojadu,
moie Alonitum Anthora, tylko v odnie,
nach od bladwiśtych do purpurowofiol,
stoych. Odnieany także nie są u roślin

Dzikich bardzo częste i dlatego proszę
 p. Pawulskiego żeby dla mnie zbierał
 nasienie, co też zrobił i już mi nadesłał.
 Tat. Między zbieranymi roślinami ude-
 rzyły miś dwa gatunki wytkłe o tej
 porze już nie kwitnące: Jaruta bulwo-
 wa (Spiraea Filipendula) i Levice (The-
 sium Linophyllum). Oprócz tego znalazł
 p. Pawulski w jednej zapadlinie od
 Olexinicy gęsty porost Skoczka (Sen-
 pervivum sp.), którego wziętem u se-
 bę i posadziłem, a żeby po zakwitnię-
 ciu oznaczyć gatunek, gdyż w lasach
 jest oznaczenie zawsze niepewne.

Las w Bilem jest w części od Holi-
 brad i Monasterka Dębony, sorta mi-
 szanina i części przeważnie grabowa;
 próbowano także sadzenie sosny. Nad
 Serechem ku Monasterkowi ciągnie
 się las mieszany, złożony z Druw i
 Knevir, między którymi występują
 drcin (Cornus mascula) i klon tatarski
 (Acer Tataricum). Ziemia składa się
 tutaj z górnej części z gliny żółtej, ja-
 lej rumowisko i ogromne góry piasków,
 co Kndoręgo najniżej rumowisko z ist-
 powstaniem ze szesnastych Tuzków oituro,

Kuk. Tam gdzie wielki las się znajduje, na wierzchołku, ziemia jest gliniasta, to w niektórych miejscach czarna, wreszcie, jest bardzo ciężka. Odnosiłam do białej napotyka tutaj, jak w ogóle na Podolu, na wielkiej trudności z powodu nadzwyczajnej bujności porostu zielnego; widzieliśmy także bardzo często, że na rzekach odziera się grabina i inne gatunki ze szkody do białej, która porośnięta z lasów ustępuje.

Roslinności na rzekach jest nadzwyczaj różnorodna. Z wyjątkiem Jereńca i kłosa tatarskiego trzymają się one z spadniętych ścianek nad rzekami były pewnie wszystkie korewy na podole występujące. Siedlina (Cornus sanguinea) była drugą rzadką. Rosliny zielne są wiskry częściej przekwitły. Najbardziej wyjątkowo Nastoja pospolita (Solidago Virgaurea), nawet w przedwczesnym starym lesie dębowym, w zwartym zaś lesie smoleńskim wiele okarów Pchli (Linnaea foetida), rocznie się znajduje. Nadzwyczaj uprzedzonymi słowami, tem rzadkim musi być gronik Salix,

wy (Lathyrus pratensis), zwolukajomy
miejscami siewi, pomiedzy kruska,
ni jak kowuch.

Las po drugiej stronie Serebn stv.,
somy z grabu i d. b.

Na wzniesieniu, rastuguje kilkunor,
gora winnica, utworona na siewie na,
pniech patan, dostarczajaca wino,
grom, z ktorych wyrabiaja wcale mieste
wino. W tym roku (1885) winorośl nie,
piata podras kwista i nie wydata
tych winogron co zwykle.

24

Ponimam, ze Monasterok (24) siewi,
tam pownij (4^{te} wzniesienie) daje tutaj
opis jako miejscowosci przylegly i z
wielu wzgladów interesujacy. Droga z
Bilora do Monasterka prowadzi po
laniu, ktorych cześć niestety wielkim la,
sem bilreckim i lasem nadseredo,
wym wyziste wiod lasu dla wyro,
namu granie Tawów?

Wioska Monasterok lezy po le,
wym bregu Serebn, nad niz, ras,
napniecie pistrzy, niz wysoke siewi,
ki bandy stromi. Fobark lezy
z najwyzszym miejscem nad wioska,
bijnijze z swoim obrzbi opuszczo,

ny monaster Barybinióv se starý cerkví,
 ka, vybudovaná více před 150 lety,
 i vepříví zámětkou. V blízkosti
 folwarku vystupují ogromní pokřady
 pískovca křídového, vseród kterých
 snajdují sí, píesárovata, seroko m,
 vata kumova, puviskny vssu vstý
 ludky vyrobionu, ktora miata v od,
 cejtij steroviztnosti starý sa cerkví.
 Ji to možto byi kindý sviatyniá
 křesťianska, zdaji sí vskazyvái
 ogromny gtar, v kterým snajdují
 sí gtbokli vystobiení v postavi
 rovnoranníemého křezia, ktora
 miata starý sa chrucilnic. Na
 tým gtaru, neformní trjúkrtým
 (3 m. dzejim, sřední 0.24 m. grubým)
 i podpartým třema kamieniami,
 snajdují sí nevyraivny napis sta,
 vianiski, vyristý na bovnij súa,
 ni najkrótcego boku. Oprái tye
 na górnij ptašerzýmí bivy ukos,
 ni koto křezia rymienka, Tazem
 sí i jeho vystobiením bovním ry,
 nevkaní. Rymienka to miata pty,
 naj vode se srodta obok bivarého,
 dis jednak ani sladu, gidii to srodto
 bito. Nic vstýj jednak, i byto, puv,

wyżej bawim sa folwarkiem znajdu,
 je niz zaklęsinista Taka, na wios,
 na bagnista, która, gdy jonne w,
 to okolicz czarny bór zalęgat, nie,
 zarodnie byta jesiorkiem, z która,
 go między skaty przesie kajora
 voda mogła koto tej. Tak zwany
 chnieclniy niudaliko wytręskae.

Lasu osobnego Monasterok nie
 posiada, nalezar do Dileru, ale
 zato roslimosi na przyleglych
 eniankach rajsta niz nadwyzornij,
 niz. Widziatun jui kilka roslin
 z tej okolicy, ~~ponowu~~ ~~skladajacych~~
~~skladajacych~~ ~~skladajacych~~ ~~skladajacych~~
 jak np. Tęcza (Cotonocaster
integerrimus. Medic.) [ponowu Rehmanu
 w Lesieznikach analerionij, Sierpik
rovnobiszniowy (Serratula heterophylla.
Desf.) i inne, ktora niz, racierkar
 ty, będar ras' na subijem analer
 tun, ci v istorie niijem to rastu
 guji na wiwdreniu v poru wiosen
 naj. W przekonanin tun abierdrito
 niz jesure bardziej, gdy po otręzna
 nin z Komisiji fizyograficznej 8^{to}
 tomie Sprawozdan przebadanym epis

roślin, zebranych w tej okolicy przez p.
 Rehmanna. Pomimo jesiennej wody
 anastartum jesiennego dosyć liczne kwit.,
 najgłówniej, między innymi Vero,
nica canescens, Aster Amellus, Thryx,
socoma Linosyris, Cytisus austriacus
 & Leucanthus, Phyteuma canescens
Allium fallax R. & Sch. non Don. Koto
 opuszczony Klanton Kochia scoparia
 na terenie w pobliżu Euphrasia O.,
Sonchitis i sp. Wzrostek nad Sredem
 ku Pilsaw koto jedynego w okolicy
 zwłasta rosła na skałach Cystopteris,
ris fragilis i Asplenium trichomanes
 oraz kilka mechów i porostów, na ska-
 łach zaś, w których wykuta stara cer-
 kiew, Asplenium Ruta muraria.

25.

Najmniej Monasterku po drugiej
 stronie Sredu rozciągają się las nule-
 sany do Lesienik (25) Nad Sredem
 jestto mierzwińska drzew i krowów jak
 w Pilsaw, daly zaś las grabowy z wici-
 szany Jybing. Na północnym stle lasu do-
 bija nadzwyczajnie wyrażenie pasmo
 piaskowców kredowych, ciągnących się
 jak mur forturay wzdłuż górny kra-
 wędzi sianki Sredu, watarajac.

go tutaj ogromni piłkole.

26.

Dnia 21^{go} wyjechatem z Biłca na Myszków (26) Droga idzie nad Sere, idąc powód spadzistą, naga sianka, i jest ravalona ogromnemi gTasami jniastkowca, ktor, w miarę wiotrenia pod niemi liżgują kępków siluro, kich, na dół się rozliżgują lub stają, się. Główny las w Myszkowie jest grabowy z dębem, który kultury około 12 letni, rajsto polany na mapie Kumerstberga wśród lasu myś, Kowickiego narnarony. Obok sąsi, duje się na miejscu lasu, który był w dawno tym stanie, obourny kos, czunk.

27.

W Tęklowie (27) znajduje się las dębowy, ciągnący się z małą przerwą grabowy w kierunku północnym ku wielkiemu obszarowi Taki dęb, wina w Siersemiovcach, o którym już wyżej (22) wspomniatem. Tędy z Tęklówki dalej, stoczynem do la, su mioranego (grub dęb brzoza),

28

nalerquey do Mhryńkowiec (28),

29

skąd wróciłem na obwar Styrczan, ki (29). Najbliższy lasik jest mi,

- sawiny z bardzo obfitych brzozy, gdy
 las przylegający do Serebu jest prze-
 waznie drzewy. Nierozróżniamy się w
 30. Nyszaranie podajemy dalej ka Dupa
liskom (30). Między Nyszaranką i
 Dupliskami ciągnie się dawny las
 drzewy, przechodzący ku granicy biedy,
 Kwieckiej w mieszanie. Dzisiaj po
 obu stronach drogi wybito ogromne
 pasma, wzrastają jakby na pa-
 miętki, przy drodze stoją drzewy, są
 karłowate i wybito pod ptak. Po dru-
 giej stronie Duplisk znajdują się
 lasy są mieszane z przeważającą gra-
 biną, przechodzący jednak w granicach
 31. Bedrykowiec i Deviniara (31) w dr-
 binę. W ostatniej miejscowości jest to je-
 dyny lasik.
32. Droga do Bedrykowiec (32) styka-
 jąca się prawie bezpośrednio z Dup-
 liskami, ciągnie się wzdłużem rzec-
 ki Dupy, nad którą obie miejscowości
 i leży. Paroń tej rzeki przedstawia
 powrochowy stępy charakter, z jednej
 strony nadwyżają stronie siłanki,
 gdy przeciwnie brzozy zbiegają tagod-
 ni. Mieszanie tylko są, oba brzozy

nie spadzie. Strumien' sam ni rafa,
 ora sprawdii Takich szerokiach Tu,
 kon jak Sred, Obraz lub Nirta,
 wa, biez jego jest jednak rowne w,
 zykowaty; w gtebi zakretow sa bne,
 gi jak wykle najspudziotore. Forma,
 yu jest ta sama co nad Sredem.
 W samych Dupliskach nad siewni
 i siltowaweni tuzkami biez wart,
 wy cesowem, powniy ras Tuzki
 sa jednostajnie popielate. W naj,
 nizszym miejscu koto Duplisk
 zabratem warunq sownkoraty ska,
 mieniotosi (powni Lepriditia) i ka,
 watek potyranego Orthocerasa. Mies,
 dy rumoriskiem edytatun Takii
 kawatek skromieniatygo Drewna,
 ktorom jednak powhodit z rowdar,
 tych porzuy nowych projektow'.

Las bedrykowicki jest wie,
 scaning z obfity dybing, w kto,
 ry ku Kasprowcom ostaturnie
 przechodzi. Obraz lasu od folwar,
 ku Zyrarka do Dniestru jest
 nowi z powodu fortyfikacy' i mo,
 wadzenia bity; drogi wykarerowa,
 niem sumizjoway, wzrostaty bo,

wiem tylko kępy od Dniestru i pasmo grabowe nad rzeką od Niedrykowiec pty, nęty.

33

Od ostatniego szczytu leżącego nad spł.,
 Dniestru sianka, Dniestrowa na północnym
 pokładzie brunatnej gliny z grubym wci,
 nem, lasu do granicy Kasperowice (33)
 już niema. Opuszczając bity, drogę chwi,
 tem posuwając się ponad Dniestrem
 widzimy las na mapie Kumerstbergu
 tutaj wyrysowany, tymczasem znalazłem
 tylko wąski pas dębiny nad samym
 Dniestrem. Wszakże po lewej stronie
 prywatnej drogi wiodącej do Gródka,
 zostało wykarczowane, dopiero pod sa,
 ma wciąż porostata dębina taż się
 z lasem gródkim. W pasmie
 dębiny nad Dniestrem znalazłem
 kilka głozów (Crataegus sp.) wyros,
 tych w drzewa. Jeden z nich miał
 na 30 centymetrów nad szyją korę,
 niżej 40 centym w przęciu (nie
 w obwodzie), i chociaż tej grubości, była
 przęta na 2 m. prawie bez rozga,
 zów.

Patrzę z szczytu nad Gródkim
 widzę swoim okiem pas Kosińskiego

koręto, które sobie Dniestr w łupkach silurskich wystobit. Na spadzistych jego ścianach rysują się bardzo wyraźnie różnie po sobie następujące, płaty. Dotem sime i popielate, nasłaniami czerwonych łupki, nad nimi białej warstwy piaskowca, potem żółtawo rumowisko i białe wapień, nie w korim brunatna i żółta glina.

34

Grodok (34) leży na prawym brzegu ujścia Seredu do Dniestru. Na przeciwległym brzegu widać się ścianka Tarsza się bezpośrednio ze ścianką Dniestrową, zarostu porośniętą kłębami. Tęż z Grodka prawym brzegiem Seredu do Szerytowa, gdzie bijemy najpród urwiska nagie, które z dotem z bardzo kruchego popielatego łupka silurskiego, w którym wrostłych skamieniałości mi znalazłem; jeden kuzim łupka Orthoceras jest cały zdobyty z tego miejsca. Dalej porzyna się zarost grabowy, nasłaniami dębina cięgnąca się w górę ku kęsom poroścom.

35

Na lewym brzegu Seredu zaczyna się koto Kutakowice (35) grabina,

36. cignacza ni³ kierunku Doniova (36) posiadającego las dębowy, tężący ni³ z takim samym lasem należącym do Sinkowa (37). Między Sinkowem i t³ zaliczającami ma być zarost dębowy, w kotłodrzebie zaś grabina z dębiny; w obu tych miejscowościach nie byłoby, gdyby ni³ to za daleko od rekursu, nego kierunku odprawadzić.

38. Wokoło Wygody (38) znajdują się zaros³ ty dębowe, jak również na granicy Winiatynice od Novosiółki Kostin, Kewij (39). Ta ogromna osada nie posiada żadnego porostu drzewnego oprócz gaikna od Wotikhrad, który dębowy i t³ nisk porostu zamyka od strony Prupar, ki.

Po powrocie do Nilsa poznaniem tam panna Wolf c.k. bergmanna z Wiednia, która wy t³ ess³ Galicyi w celu badań geologicznych objeżdżała. Oglądniętym z aim ot³ vor do piuraz biluruckich (zwiedritem je później z p. Gaszynskim) i parów, prowadzący od folwarku do potoku bit³ srekięcy, Jesser jednak ulowny zaprowadził nas do domu. Gdyż nam moi adwisi³ nie wyraził, że ni³ musiał sam jeden

na wyjeździe, nie umijęcej języka krajowego, go, powiadziat mi, że podroś w celach naukowych ze Dwojtk, jest „reiner Uln“, „sinn“, z csem się zwróty zgadram, ale wolatobym, gdyby się nie był tak energicznie wyraził, gdyż byłbym z nim ku Zalsarytkom pojedzał, przy csem wiele mógłbym być u jego Teru, rystri skorzystał. Widziatam tyłko zna Kownity fotografowanę kartę na ogromną skalę, z porzycowanemi dawnij formacyjami, kton p. Wolf sprawdził: kompletował. Karta tego rodzaju byłaby wstacnie dla sistego oznaczenia rozprzycowienia lasów i formacji geologicznych nadzwyczaj użyteczną.

Następnego dnia pominiw Dwidys, tej pory wyjeżdżatam z Billa na Głęboczek w kierunku Terieran.

40

Głęboczek (40) leży w zakłóśnis, cie rozlytyj płaszczyny nad symu, niskim potoku, dżięcego od strony Terieran ku Nitawie i powiada kilka potrzynych iśródet wyptyrzaj, ych z pomisdy skat wapienia bi, Shothamniowego. Temperatura wody

w zwistach synocita 8° R. Do Gtybovka na-
 lizny las Halileja przytyka do potud,
 niowego konca pasma Dzbiny cisznajcy
 si od Rosocharsa i jest roinnia Dzbiny.

Cała okolica Gtybovka lizy niez od
 Terianau, które niez wcale z okolicy
 Cygan najniowsz, wysiz, tych ston to,
 dola jak to p. Rehman (Spr. Rom.
 Sisyogr. VIII p[72]) utrzymuje. Cygany
 maja niezysizir doszi niskie potu,
 zinn (145.8° mapy Kumreb) s, jednak i
 nizne np Podlipie (136.2° t.m.) Terie,
 rany jednak naliz do wyiz potois,
 nyk nijsiowosiz. Obecnoiz jiriorok bu
 vtozrnego odptywu spowodowata p. Reh-
 mana do przypuszczenia, iz okolica Te-
 rianau wazi si, byi najniowsz, tymora,
 sem porostaniu ik i obecnoiz niema
 zadny Teranoiz z wyisim lub niznim
 potowieniem nad poziomem morza, zalez
 borim tutaj od obecnoiz potadov gip,
 su jak to np przy Sosolovce (12) wspom-
 niatim. Rozpatreniu si, z okolicy Teri-
 rian i Gtybovka moie dai takie pewne
 wskazovki o wzgladnem potowieniu tych
 nijsiowosiz. Z okolicy Terianau ograni-
 czajz si, od zachodu szczy si, z leci

potoczek zbiegający z potudniowego kierunku,
 ku ku Głęboczkowi. Prąd z pół mil na pół
 noc od Tericzan powstaje potok Idziwy
 przez Kalisz i Ułhryń do Seredu, na zachód
 zaś zbiegają od okolicy Tericzan parowce
 ku Kłostawie. Zwrot, miasteczko Tericzan,
 my liczą prawie na jednym poziomie z
 dwoma punktami, z których potud-
 niowy (Konstantyna) wynosi 154.8° , potud-
 ny zaś, tutaj przy Tericzanach, 160.1° ,
 gdy przy Głęboczku samotorem 147.8° .

Uwzględniam punkta triangulacyjnie dla
 tego, że z powodu gęstki falistej
 ustobieniu wierzchołku Podala, niektóre
 przytorowa dają z przybliżeniem waha-
 nia, w których wzniesieniu okolicy, z wybit-
 nym socumień przy parowcach, częste bandy
 głęboko pod ogólnym poziomem wiejskich.

Kwadrat, czy Tericzan, czy Głęboczek
 liczą wyżej, byłaby niektóre dla mnie ob-
 jęta, gdyby nie występowanie w okolicy
 Głęboczka warstw, z pruchulę bogatą
 gliny, zwanej tutaj warstwami. Ta
 warstwa, odznaczająca się różnicą,
 całego wielki prądami nigaję Dobra,
 Korolówki, Wierznikowice i Konstantyni,
 dalej zaś ograniczają go różne gliny,

a ktoré nianacem prechodí. Laty tž ako,
 liz uvaram sa jaziorysko, v cern miz,
 utvurdzajj vyso kosii sarnacem py
 rōsnyh mizsowosniach tžj okoliny.
 Najvrij liz Wieruniakow (147.6°) od
 ktorých Gtboruk ptozicem prawi
 sz ni rōim (147.8°). Te dvi mizso-
 wōii biorj wjw jako srodok. W kot
 nich lizca okolice sz wvysttki znac,
 ni wjion i surygrajor od pōtrowy
 sanotowanu: Konstanyn 154.8°, Lanow,
 ce 164.0°, Grobelki (na granicy obsa-
 ru Tanwicickiego) 160.0°, Borszerōv 157.9°
 Wyszurka (zdaj sz byi na lerym brym
 Wistawy wjion ptozicem jak Borszerōv)
 Sapahōv 165.8°, Kowolōvka 176.7°, Pry-
 kryhorst (koto Piller) na mapie otatu
 generalnogo 164.0°, Muszkarōv 160.2°
 Poptawy (na szrozumiozinkim 161.7°, Lan-
 ki 165.3. Wvysttki te wjij ptozicem
 mizsowosii otaczajj kotlins, a lto-
 rij liz Gtboruk i Wieruniakow.
 Terli ni bōdrieny wryhōwiali punkt,
 tu Sapahōv, lizcuzo v Kizunka Gt-
 boruk - Sapahōv, Wyszurka, a tž
 ostatni, przyjmieny jako srodok,
 (co prawdo podobn) mizdy Borszerōv

i Korolówka, wtedy najdłuższą linią między dwoma punktami obwodu idzie od Łańcuchowa na Wschód (Poptawy - Borszewów), wynosi ona przeszło 2 mil, gdy najkrótsza przecina ją przy Stuposiu: około 1 1/2 mili prawie prostopadłością, biegnąc od północnej ku południowej (Konstantynów - Korolówka).

Ważniejszą porządkową zakrzepłą jest bieżąca, obejmująca około 3 mil D., jest kryta jest ogromną taflą warstwą warstwą, zimeńską, rozumiem się, tam, gdzie woda spotyka się nie porządkowaną parą, wód, niezajętych przez glinę, nie do najstarszej formy (nad Nistawą, silurskiej). Twierdy więc, że to być musiła jezioro wody stojącej. W ciągu wieków spotykały do niego wody, spotykając z okolicznych wyjątkowo glinę, która razem ze osadkami organicznymi, jakie w sobie stojące stojące wody osadają, opadają powoli na dno, tworząc rodzaj stwarzki. To przypuszczenie jezioro mogło mieć porządkowe przy obfitym zbieraniu wody dwa odprawy, jeden przez parów białecki a drugi przez skraj obecnym

Nistawy. Zwyczajny je ten drugi odptyw odporiadat wisuj' ogólnemu kierunkowi spadu wód, biegnących ku Dniestrowi, gdy tamtego potociem jest bocem i pra, in prostokątna do spadku, dlatego wyieraniu (erowya) skat postępowata tutaj rącznij, tak je v koim utro, wst' in staly odptyw Nistawy. Przy ciągłym obrizaniu in koryta Nistawy powstata następnie potok, sprawa, drajany wody niewytko z okolicy Gt, borka ale si z pod Terianaw. Terili do tego uwzględniny podziem, ne odptywy, które jako erowta, po, tworzy' in, możyły po obrizaniu koryt Seredu i Nistawy, wstaly osu, scenie całego jeziora możyto osta, tecznie nastąpić.

Brezi wolno ustępnijących wód zajmowata bujna roślinność zielna, wykluczajaca wszelki porost drzewny. Gdy v skutek postępnijącego opadania wody, miejsce dotąd mokre, powdryka, ty, wstaly ustępnowaty opravdnie trzeiny, patki i sity, ale miejsce ich zajmow, waty turzycy i trawy, które takie in, dopuszczowały raznicidzeniu in, Dne. Te

po sobie następujące pokolenia edót
 towarzyskich ograniczyły las na wy-
 sżny otaczający jesionostwo. Ziemia
 tymczasem, pomimo postępującego
 wzdłuż murów ograniczonych,
 przostawata rawnie bogaty w mur-
 niz, koronki borcem traw, rżga,
 jace w głąb, nadgoudraty murta,
 jany ubytok i zachowywały się
 nowi, a tym samym gęsty zielony
 porost. Gdy nastąpiła upprawa
 wlna zmierzająca porost zielony,
 las pomimo tego przostat w
 dawnych granicach, a nawet obu-
 nie coraz dalej ustępuje.

41.

Między Głębokiem : Konstantym (41)
 leży pasmo lasu jesionowego, naturalnego do-
 ty ostatniej miejscowości. W skutek pa-
 szenie byłta i znaczących ostępów niz,
 dy pojedynczymi dębami ziemni stward-
 nieta i sadarnita się do tego stopnia, że
 wygląda jak trawnik ogrodowy, bez żadne-
 go podorysja, ani metody zarostu. Op-
 raie gęstego sadarnienia i pastwiska, w-
 wodem nieodśiewania się dębiny ma być
 wynikiem i ostatecznym stanowisko, wskutek
 czego dęby iotrdzi się dęba. Nic Adam Sa,

pięcha zapadit utworowi naturalnej ochrony
 przez bregowe plantacje, porzem Dupireo, gdy
 się udada, ma nastąpić odnowienie tego
 lasu, odgrzejonego tutaj b. wazny robt je.
 Ko zastona. Karatek zarosli, ktorz przyty,
 kuty do porzysanego lasu, wykarczowano
 dla urzulaniam pol malicaych do fol.
 varku Konstancy.

W Konstancy napreiv leoniczostwa
 znajdujz się kilka okrągtych jeziorok
 i suchych jez. zaklesnizic, powstałych
 v skutek zapadnizia podmytych po,
 ktadov gipsowych. Jedno z nich powstało
 przed jeziorom luty. Ziemia zapadła
 nagle v nowy do bardzo wielkiej głęboke-
 ci, jama powstała zasunęta się jednak
 wkrętu gliny, porzem podziosta voda,
 jezioro obecnie dosyć głęboke. Od leani,
 czostra v kierunku Terieran znajdujz
 się smoty kilka jezior jez. wyschłych
 dotur podobnygo pochodzenia.

42

Terierany (42) ktorz następnim xiv,
 dritim, liz v okolicy obfity v podobu
 jeziorka i stąd nawet pierwszy pobw,
 dzi ich narwa. Przed Terieranami od
 strony Konstancy znajdujz się waleg,
 tu zaklesnizic, jakby dolina, v ktorzgo

najnižších miestach nachádzajú sa najmä
 jiriovky; zdá sa, že ešte to zalkóniz,
 čo je istý druh sapadling. V samých Ter,
 rianach nachádzajú sa také jiriovky
 z ktorých najväčšou časťou vznikajú
 sušarami, najmä dosť anacrony, pous,
 trení, za Teriananami zas je istá rovná
 kílka jiriovky. Na jednom z nich vidieť
 ten ptyrojanu listu gymbienin brátoy
 (*Nymphaea alba*). Z lesa pochádzajú
 Terianany dĺžky niekoľko od Konstan,
 cy; potom lesy nicosany z obfity
 brežiny ju ľavý stranou drógi do Tak,
 sia.

V Terianach nachádzajú sa slivky
 kociot v štyle gotyckim, vznikajú
 Konstan kociot Leona i Tadvigi Sa,
 nichov; podriektom v nim otvar vy,
 vbiory z alabastrom farby bruntnavj.
 Alabaster ten pochádza z Bilan.

Tadia z Terianan do kolédeian
 vstúpitem do lesa malozrezo do
 43 Pitatkovice (43) Tiesto las pnevania,
 juro gubovy i Tavy is z lesami na,
 leryeni do Davidkovice. Po drúhij stro,
 mi Nistavy, od grany Losiava zmy,
 duje sa rovná gubina. V Daloy dvo,

Ize zauspitem koto Mertavy obszar La,
 lesie, mianowicie las mieszany (obfi,
 cie brzoza samorodna i sadrona), v kti,
 rym misty innemi rolinami spalar,
 tem mtoły okar lilii rarijtkovij (Li,
 bium Martagon). Uprawdnie kista ni
 byto, ale wykopana cebula posiada ce,
 chy tak wyraim, i jako hodowa ro,
 nych lilii, niemam najmniejszej wstali,
 woci co do gatunku. Posaditum zj
 snoty v ogrodnie, moie skrtu rekst,
 ni.

44

Dwujony las cignie si bez zmiany
 na obszar Kolzdriany (44), przechodząc
 tyko ku Davidkowcom v grabinę.
 Wracając przez Kolzdriany wioditum
 mijasz, skąd biorą kamień do nasy,
 pywania gosciniem, na którym spos,
 trytem mństwo kromieni, v stosach
 ras' czeis kromy iottary, czeis ptory
 i twardy piaskowia z wosnistemi buta,
 mi kromienia. Kamieniotomy lez pod
 wistym i wysokim bregiem nad Taly,
 cignaq si do Miatary. Przeg ten wodar,
 ty jest parowem cignaqym si kilka,
 drciant sarni od pola ornego si do T,
 ki. V gornij czeis sa sumowiska i pias,

kowce ze Serpulanii, dalej piasek zielony,
 jony ku spodowi i w tym miejscu obfi-
 tujony w powiazanym kruszeniu, znorn
 piaskowca ptowy, wstun slaste pokta,
 zy pruznizniste cienkimi warstwami
 bardzo twardego tynku, w kowcu ito,
 wate tynki, z ktorych wznstem pury
 skamieniatosci, zdaje mi sie, ze sa ze
 silurskiej formacji. Ta ostatnia warst-
 wa wznurze sie tytko niewiele nad
 poziomem namuntu na tytky z paroma
 namisionymi.

45

Z Kolodzien udatem sie bitym
 gozincem do Komanikowryk (45). Z
 poroztku jest las mieszany, mnaku,
 drzy nastajnie w slisny dybing. Tam
 kstun tutaj bardzo wiele paproci
 egzaziewski (Pteris aquilina), ktoryj
 gdzie indziej nie spotrzynam. Pod la-
 sem napreiw Komanikowryk znajda
 je sie dosyć spory kawat resadrowy
 murawki.

46

47

Ten sam las dybory prowadzi na
 obszar Komanikowice (46) i Uhrzy-
nia (47). Oprócz lasu dyborygo po-
 siada Uhrzy takie las mieszany.
 Lasy malirque do Uhrzynia nie zdaja

mi się ponadai' wielki przystososi, zaquest
 ludem jednem, który widziatem, będzie
 jaknajnieregularniejszą mieszaniem wi-
 rysh dnew, ale nigdy ponosi' dębiny.

48

49

Z powrotem zuchatem na Davidkow,
 ce (48) v ktorozu lasach przewaznie
 wystepuja grab. V Krawutku lasu na-
 lezonym do Tarnawki (49) znajduja
 się równie' graby, ale v mieszkaniu
 z dębiny i innymi rodzajami.

50

Osobny wyjazd do robitem do La-
 nowice i Kozaniny. Jadąc z Gtzborka
 do Lanowice (50) niernalaztem lasu,
 wyswanego na mapie Kumerowczy
 przy rithnizim się granie Gtzborka
 Lanowice i Wieszniakowice. Nislyt to
 stasim las, tytko futorki v tarumh
 gajach, które rostaly wykupione, wrcem
 lasowe i inne dnew, v najgorczym sta-
 mi będą, wyisto i wykarczerowane, po-
 te zaś otrzymane przytzerono do fol-
 warku Konstantyna, krzuzo niedaleko
 powryj' wieszniakowany' osady Konstan-
 oyi (41). Nad stawem ponizij' potry-
 rysh scaniev, uszparysh wdaje się v
 17 tyh riku, znajduja się szeroko od-
 kryte wotady iotstaro szarysh sifers.

Kirk Tuptkóv, odnannajnych s'j viltkém
 bogactvom v skamieniny. Znalastem tu,
 tuž opov trontkóv Kryzvidóv lišnu
 skary Orthis, Leptaena i mienkeratých
 korali. Lásu v Lanovcakh mivirli,
 dvo paroch (opov prytzerovij do kón
 stany) vykarerovani, rosta, ližen v
 káin mivdy granicami Lygan i Novor,
 covu, cysin, d'bova, cysin, mivnu
 v bardo obfity osiky.

57

W Kozacynskim (51) prytzkajnyj
 bezposredno do Lanovic, mivnu vax,
 le lasu. Povzij vsi jst mivirliki
 stav takie na Nivtovin, jak v Lanov,
 cakh, nad ktorym pravij bryz utvorov,
 ny z Tuptkóv, precizgajnych s'j v
 parov kicnyj koto drozi z Terionu.
 Parov ten, predstavnyj mivdy pola
 jui za pamizoi myz tovarnyz, p.
 Kozin kievina, na kiltkaset s'jini,
 odnana s'j, poktadani s'jnyz ita,
 kicnyz nad povzij vruiankovaneu
 Tuptkami. W tym ile snajdujy s'j
 varstvy vapienia, na ktorym liž
 bardo lišnu gatycki korali, stier,
 ni itobionnyh, odv'icunajnyh s'j v
 stani vilgotnyj od ita vuvny barvy.

Iwotkiem parowu sęczy się strumyk, po-
 nad którym miejscami dosyć gęsto
 bujną roślinność zastatem. Znalazłem
 tutaj np. Linaria vulgaris, Epilo-
bium hirsutum, Tula Heleniana,
Echinops Ritro, Hidans, Polygonum
 i inn. W najniższym miejscu parow-
 u wytryska z pomiędzy fupki
 źródło kapłirkowate obmurowane, któ-
 rego woda posiadata 8° R.

Dnia 12^o września musiałem się
 na kilkunastu dni wyjechać. Wierzę,
 najprzód się nigdzie dotarłem do Lie-
lenice (52) gdzie oglądałem warstwy
 formacji krzdowej z obfitości kore-
 mieniami, które pod postadum pier-
 kowa trawicydowego. Pod formacją
 krzdową leży jak zwykła fupki silas-
 ki, z których niezmiernie struga-
 ni wyszła się źródło, ubranie w
 płytkę kotlinkę. Z wulkicznymi os-
 trwościami badane woda posiada-
 ta w miejscu gdzie najsilniejszą stru-
 gi bity, 8.5° R. Das natury do Lie-
 lenice stowiony przeważnie z grubymi
 i jesionem z klonami i drobnymi drzewami.

ny. Mijemmi występuje osika.

53.

Przytykający do niego las w Cyganach (52) posiada z początku taki sam charakter, July' zaś przechodzi w grabo, w którym dosyć wiele jesionów kł., now i jesionów, gdzieśgdzie osika (na 2/3 białe wiele), miewa dębow i lip. W Cyganach znajduje się kawałek sosni, ny, posiany może przed 18^{tem} laty. Dorost jej byłby może lepszy, gdyby nie była nadzwyczaj gęsta. Wdomyto nią tutaj wiele szkodnik uszkodzonych przez wążkowkę, Tortrix Querciana, co tu dzieje się, w sosnieniu ta białe, du daleko od lasów sosnowych, w któ, rych tu szkodnik wytwarza występni. Od strony Guntyna znajduje się kawałek dosyć znaczny szałkosi.

Roślinności w tym bardzo porządnie (w niej wzięte na Podolu) utrudnionym lesie jest na stwardzonych miejscach bardzo bujny. Znalazłem tutaj jow, ce w kwiecie Kysiorok, niemieckę (Stachys germanica) i ogromny kłak woliwy naliczany do rodziny Astoi, nysh (Compositae), około 6' stop wysoki, który dotąd nigdy nie wi,

Driatem i ktorej gatunku jsom nie
 woytem oznaczy. Na stawi obrostym
 bryzami trzcin, sitem (Sirpus la-
castris) palky (Fragra latifolia); turz-
 cani, widiatem kriticznu biate gory,
 bieni (Nymphaea alba), robotem ras
 Psianki stodkogorz (Solanum dulca-
mara) w wodni rakorremion; najwi-
 szu korzeni byty w solamin, rosta ras
 ptzwata w wodni. Oprócz tego znalaz-
 lam na zarosci Rannieniny (Utrix sp.)
 mnóstwo Rykazy ptzwanej (Riccia
fluitans).

Rykazy mury jedyn brak na
 nuzie Kummersterga. Potok Lygan-
 ka, wpadajacy ponizy Rabinie do
 Niztary, wsi narzisko z porodu, i
 sz na obzere i w staru kiczym
 porzyc Lygan zaczyna. Tymczasem po-
 nizy Lygan biegn jez mion wysowane-
 go, doziero o 3/4 mili wystpuje w sta-
 wu Muskatorieckiego, stawy ras obu
 tych miejscowosci sa w sobe w zwiastku
 stasnie za posrednictwem Lyganki bie-
 zacy mokradzami. Lato drugi staw, na
 wzniakhorony mapie wysowany poni-
 zy wsi Lygan, juz od lat kilku nie

nie istnieją.

Dodam jeszcze, że okolica Cygan odznacza się znaczeniem topografii i w szczególności kamienistych i st. starożytności.

54

W Łosicach⁵⁴ jest tak podobnie jak w Cyganach przeważające grabowce.

55.

Z lasem cygan styczają się lasy naliczone do Skaty (55), posiadające z niemi zupełnie charakter, są bowiem mieszane, głównie grabowce, w tym klonów, jesionów i dębów; od Cygan przeważa grabina, dalej nas występują wiele klon jesionu i dębu. W Skacie byłam u Ks. Kanonika Andrzeja Jankowskiego, znanego ze swych gostliwosci i zbiorem okazów paleontologicznych, a razem posiadającego też rękopisy i zbiory rzadkie, ze zbiorów swoich nie skąpi. Zastatam tutaj p. Olszewskiego, młodego, ale swemu zawodowi wiernego i całego serca poświęconego geologa z Krakowa, który z polecenia Komisji fizyograficznej robił wyprawy w tę stronę. Obserwacyi Koisda Kanonika z rozmaitych okazów (je szczególniej najwzrostszych par, okazów koralu) uda

lišiny s^z z nim r^zzem do parovu
 nad kterym na vysokij skale sta,
 c^zz s^zsvatiny zamku skaterki^z
 (Stara Skata). V parov^z obiegaj^z
 skat^z zamkov^z, s^zry s^z sm^zrdl^z
 s^zit z miesturka, po nlevah s^z
 musi t^zdy p^zdi^z s^zralony strumien,
 s^zg^z po kavatah skaty, obt^z
 n^zh v^zl^zem^z po kamienem to,
 r^zsku parov^z. Vid^z tu m^z
 p^ztim g^zary utvorom p^zri ut,
 kov^z z koral^z, na n^zkt^z r^z
 d^z s^z r^zlk^z m^zjednostaj^z p^z
 kam i p^zg^z p^zty brodar^z,
 kam p^zkyt^z (p^zdobu lab^zchia 10^z,
 p^zta), om^z t^z p^zjd^z ka,
 v^zki k^z k^z k^z (O^z,
phyma?) v^zmlom z v^z p^z
 s^z v^z p^z l^zg^z. V j^z
 m^z m^z m^z na b^z
 d^z, m^z p^z p^z
 p^z p^z v^z z b^z
 m^z v^z s^z s^z (Eu,
omphalus) O^z t^z d^z od k^z.
 M^z And^z k^z v^z,
 p^z z s^z k^z Aulopora v^z,
peno i v^z k^z Calam^z

pora polymorpha. Dva ostatni rody
přytara Credner (Geologie p. 314) jsou
celkujice sta formami devonskij, 274
v Skale jist zdrydruany Silur.

Podiskovany nejdu kanoniku,
vi za gosiinne pryzji i obdareni
slivami okarami skateckich skami,
mrtosi, pucitem si v Daloz dro,
24, intujice, i p. Olovskijho dro,
ga mu v jedny se muo kicunka
povadita.

56

Přyleti do Skaty lacy Ivanlova
(56) se misram. Potudnirova cesi,
přytakajice do Muskatovic odna,
esa si obfitosiz breriny.

57.

Muskatovic (57) na ktorych ob,
esar nastupnie si dostatem, misra,
daja na potnoe las misramy přyt,
kajice do Ivanovickijho, obok zas
dva karatki z prevajicez Isbing, na
sechod zas od Muskatovic a razem
od Stobidki (58) licy dicy las mie,
scany, v ktorym vystupuje naska v tyh
stonah burzua. Na obsare Borsero,

58

59

va (59) vykarerovano dva karatki od
grany Muskatovic i Lanovic, mu,
vostate zas dva lastki se jedu

z przeważającą grabinią, drugi Isbina.

Pozostawiając ministerko Woszerów na
boku, posuwając się prywatnie Isbina,
mi przez i popod las ciągnący się od ob-
szaru Wotkowice (60) aż do GermaKóvki.

Tęto las mieszany w którym miejscu-
mi występują obficie Isbina (Wotkowiec)
miejscami osika, w ogóle jednak prze-
waga grab, o ile z drugiego sądrzei można
nie wątpić iż dla spóźnionej pory dnia
stwierdzić w drzewie zatrzymywane, co ten widać
szatuje, wyemulowany za powrotem do do-
mu, że w Wotkowiec znalazł p. Reh-
man baki (Spz. Kon. fiz. VIII p. 78) Las

powyższy należy do wzmiankowanego
już Wotkowice, do Turylusa (61), Sapa-
hova (62), Niwry (63), i Krzywera.

Krzywera (64) posiada oprócz Isbi-
ny wiele osiki, w jednym gaju jest
prawię czysta Isbina. Nawetk lasu są
zarazowane, dalszy Krzywera jednak
zarejestrowano.

W GermaKóvce (65) dostępnym po-
zez pierwszy tak zwany wata Tra-
jana, precyzyjnie tutaj droga bita, idąc
aż do Okopów. Lasy germaKóvskie
stojące przeważnie z grabinią szumi-

60

61.

62, 63.

64.

65.

stranej z Isbina, oprócz której inne pier-
 ce wiodą dnu podziemni występują.

Adnosnie do bitej drogi nie mogą
 się wstrzymać od podniesienia jej do
 konatosis. Do wysepnywania używają
 rumowiska suchego i kopalnego (z
 pokładów gliniasto-rumowisk), od
 którego oddzielają grubszą kawatki,
 gdyż tylko drobne idą na drogę. Dro-
 ga jest równa i chwieja po catorow-
 nym deszczu, zupełnie bez błota.
 Drobne kamyczki zgrucioniem walcem,
 utworzyły twarde warstwy, przepuszc-
 zające wodę, kolije zaś w ogóle
 nieznacznie albo wogóle zarośnięte
 albo gdy gębsze, rozpuszczają droższymi.
 Kamyczki przez swe gładkie powiercha,
 nie się ocierają się wzajemnie w ta-
 kim stopniu, jak wiać sturony
 i nie dają tyle błota. W Lwowie
 jest przeciwnie. Sprawdzą z wil-
 kim Koortem jaknajgrubszą ru-
 mowisko suchą, kawatki kilku-
 kilkunasto funtowe, które stukły
 przed rozsepnywaniem na drodze.
 Nie mogą powziąć, jaki cel sprawdza-
 nia takich gładów, gdyż one tych

ulicach, gdzie tych wkrętków używa,
 ja, np na Łotkińskim szeregól,
 nie w okolicy Dworu na Podzamczu,
 były rawnie wyboje i takie błoto,
 jakiego nie doświadczałem tam
 nigdy, jidźcie przidetem to drzewy
 przez lat kilkanaście.

- 66 Do germanickiego lasu przy-
 tyka las naturalny do Trawia pus.
Tezo (66), w którym oprócz głównych
 masy grabowej, występują także kł-
 ny, javor, brzoza, osiki i dęby,
 jest nie zdecydowany miosramię.
 Na wschód od Trawia bry las na-
 turalny do Novosiółki (67) stworzony
 z grabu i dębu oraz osiki i nie-
 wielkiej ilości. Przytykają do po-
 średniego las naturalny do Kudry-
 68 nice (68) jakoteż las porównujący
 się po drugiej stronie Kudrynicy
 69 i przechodzący na obszar Zawala (69)
 składa się głównie z grabiny, szeregól,
 nie ostatni, w obu zaś obok dębu,
 brzozy i osiki występują buk.
 70 W Paniewcach szlonych (70) wy-
 stępuje prawie czysta grabina z ma-
 71 łą ilością dębow, w Michałowie (71)

zas' las wykarczowany.

72

W Mielnicy (72) las jest przeważnie drzewy. Widać w nim troszkę, w opince, przy drodze do Dzwiniar, że znajdują się nawet kultura sosnowa. Starsza sosnowa rosła dobrze, widać zaś plantacje m. in. at, kilm udaje, wyciano bowiem do sadzenia za starych drzew. M. in. przy Mielnicy i lasem do Dzwiniar, że przytkajonym znajdują się w polu suklesnicia podobne jak okolo Terieran i nawet parę mok, radet okrągłych zdaje się być tego samego pochodzenia, wazwyczaj, i w okolicy znajdują się pokłady gipsu.

73.

Do lasu Mielnickiego ujęto, czego się na poprostek bityj drogi prowadzący do Okopów, przylega lasik, należący do Dzwiniarki (73) stworzony od strony Mielnicy przeważnie z drzewy, ku którejś zaś od Dzwiniarki występuje bardzo obficie brzezina. Pod tym lasem niedaleko powyżej wspomniany plantacji sosnowy, zwłaszcza na

skopin przydrożnym miastem Surodnie,
ca blado-kwiatowy (Cyclius leucan-
thus W & Kitz).

74
75

Na Dwiniarsku znajdują się pra-
wie powierzchniowe pokłady rumowiska
z piaskowatą, brunatną gliną, które
wyrają po odsianiu od gliny do wy-
szypowania bityj drogi, a ten miążs-
nowa bardzo dobrej, gdy w Mielu-
cy, powinni przygotowanych od daw-
na kupał rumowiska, które było
wybojami i błota. Powierzchnia stawa
Dwiniarskiego, na którym znalazł się
trójnik starowy (Chragmites com-
munis) z kitanami kwiatowymi od
powstających do najrzućniejszej pra-
kiczyk i jak w Cyganach Północny
stodkoczorze wspinających się między
trójnik, zwracają się w kierunku pruche,
draca i olszyn, i gęstych się na
Babinom koto Dwiniarski (74), pro-
siadającym lasok tui koto Dwi-
niarski, stwory z grabiny i bardzo
mały ilosci dębiny. Jeszcze mniejszy
lasok posiadają Latkowce (75), ten
jednak nazwać można dębowym z na-
ty przyniesioną grabiny.

76.

Najbliżej Lathovic miejscowości
jest Devinograd (76). Nad samym
Dniestrem w kierunku do Trupicy,
na najdłużym i szerokości mierzan,
między którymi występuje charakte-
rystyczny dla tych stron klon Ta-
tarski (Acer tataricum), Horodowia
na (Viburnum Lantana), porzeczka
oponow grabów i innych drzew rosą-
cych w głównie dębina.

77.

Trupicy (77) posiada również dę-
biny, od Devinogradu zaś nad Dniest-
rem mierzaniną i przeważającym
grabem. Dalej na zachód leżą

78.

Boryschkowie (78) posiadają grabi-
ny, ponad Chruem, górą zaś wy-
stępuje dębina.

79.

Dojeżdżając z Boryschkowiec
bitą drogą do Okop (79) nadchodzi
my wiat idący na pomek bitą
drogą i międzyrzeciem, od brzegu
Dniestru do brzegu Chruera mowi
na jakich 1500' szerokości. Wiat
ten narwana mi również wiatem
Trajana, jest on jednak mierawod-
nie cieżki, okopów, które tutaj przy

Kolem 1772 roku jako strażnicę na,
 przelic Chocimowi wstę, Turckiem,
 uszpano. Po lewej rze tuż przy
 wale sączyła się Dżbina, cieższa
 niż ku Dwyszkorcom, i przechodzi,
 u ku Zbrucowi w grabinę. Sama
 osada Okopy była nieopodal, rozsiadła,
 przy się główniej powiad Dniestrem. Inbity
 na którym just pobudowany, tworzą
 tak do Dniestru jak do Zbrucza spę,
 dzieli, górę skalistą i nagie szańki.
 Na Dniestrzej znalazłem kilka
 ładnych roślin, między innymi Dab,
świrka, rosenkorata (Ajuga Chamaepi-
tyz) i jakas Amis (dinarsie sp), któ-
 ry jeszcze mi oznaczyłem. Między
 rumunickim pod skatami od stro-
 ny Dniestru stworzyciem znalazłem
Kokornaka (Aristolochia Clematidis)
 ale już tu kwiat. Oprócz dwóch
 powyższych krzewu jeszcze dwa ro-
 śliny po tej stronie, gdy od strony
 Zbrucza, oprócz Tyli (Erodium
cicutarium) i Stara tuż koło
 cmentarza, ładnych krzewnych
 roślin mi znalazłem, powiemo
 że pewnieby doktudni te same.

Łdaji ni, ni wystawności potudniowa str,
 ny Dniostrovyj jnt tygo porodem. Wska,
 tak stwionych z gruboptyłowego szaru,
 go wapienia, ni analaztem sadnych
 skamieniałosis, chwiaz ra niemi
 dosyć pilnie skakatem. Oprócz pró,
 tek wapienia wrytem takie parq
 korennistych okazów, stwieniem przy,
 poninajacych jakies' tworq organism.

80

81.

82

Z powrotem zasnarytem na kar,
 cie laski dzbore, nalizy do Wot,
Kowice nad Dniostrem (80) i do Ol,
chowca (81). Wrociwory na Mielniq
 przykhatem przy obszar Chudyku,
vica (82), dotknawszy zarostu dzbore,
 go, dalej na północ znajduj ni
 las niessany nalizy podobny v
 catosi. do Trania, na Karim jnd,
 nak czsi objista granicy Chudyku,
 vice

83

Niesbaczajac do Wjcia biskupia,
 go ani do Florosova, gdzie ni na
 znajdujai las stwionq z grabu i
 maty' ilosis dzbu osiki i brzozy,
 dostatem ni do Mikatkova (83)
 posiadujacego Karantek dzbiny. W
 przylegtych Filiphkoveach (84) jnt

85

również tylko dębina, gdyż już w Ba-
binicach nad Nixtawą (85) znajduję
się sprawdnie także dębina, ale obok
niej występuje i grabina.

Wydobywszy się z nadzwyczaj gę-
stego parowu, wiszącego w si-
niskiej siłurce, w którym Mi-
chatkow i Filipkowie się, stawy-
tem był do Dniestr, przez różne
kilka roślin i tutaj, strona już,
nak, prawie pionowa ściana uniemożliwi-
ła wszelkie poszukiwania, wrótem tylko
niezwykle niskiego widoku na koryto
Dniestr przy zachodnim brzegu. Zwrócić
już przyjąłem koto dębiny babiniec-
kiej, choć na Szupark, i Nowosiołki, Kos-
tiukowa, po stawie styk i przepasie-
stych drogach, dostatem się bardzo późno
w nocy z powrotem do Bilera.

86.

Na ostatnią wiskę, wyjeżdżając z Bil-
era puszciliem się po nad Holibrady (86)
Opuszczony lasik dębiny do tej wioski
należący, przyjąłem przez pola do śnia-
nek pod Holibradym, porosty jak wy-
le roznozatemkowskim krowami i dre-
wami, między któremi panuje wy-
paje grab. Oprócz dębinka sybiroskiej,

87.

go (Campanula sibirica) enulartem tu,
 tej bardzo mało kritnych roślin.
 Siianki tu należą do Szarytorice (87)
 posiadających oprócz tego bardzo mi-
 ło miessanego lasu. Pod temi
 siiankami od strony Holikrad znaj-
 dują się odkryte pokłady piasku i
 piaskowca trzeciorzędowego, nad któ-
 rym leży warstwa brunatnej gliny
 z żwirum, branyą do zwirowania
 bity drogi, niedaleko atąd pruko-
 drany.

88

Do Winiatynice (88) puszczam się
 drogą prowadzącą obecnie przez las,
 gdzie rzęsi lasu leżąca po lewej stro-
 nie drogi, wykarzerowana. Las poro-
 stający jest miessaniem grabów, dębów,
 osiki, klonów brzości i t.p. Oprócz
 tego Kawatka posiadają Winiatynice
 jeszcze parę Kawatków dębiny, gław-
 nie które Wyzudy (38) i od granicy
 Nowosiołki Kostunkowy (39). Same
 Winiatynice leżą w głębokim, dolin-
 wатыm parowie, podobnie jak wisk,
 rzęsi wsi w tej okolicy, gdzie wior-
 chwina stosunkowo równa wznosi
 się stosunkowo bardzo wysoko nad

poziom morza. Niedaleko stąd w Kupur,
 ce zanotowano 164°. W kwiatach
 znajduje się uderzający przykład istnienia,
 tego parowy kształtu wody. Parość
 nigdy nie przez drodze do gorzelnicy do
 dworu był przed dwudziestoma laty
 ledwie zanurzony, obami porządka
 szerokości i głębokości kilkunastu met,
 rów przy studzieni kilkusieć metrów.
 Zwiłto obficie, biją wtedy poniżej
 dworu, znajduje się teraz o wiele wy,
 się i jest stałsze, gdy z boków ja,
 su, po prawej stronie idąc z bieżącą
 potoczka, występują w kilku miejsc
 ciek woda, nie tworzą jednak rów,
 Jet, tylko szerokie źródła, w
 których woda mierzalnie szeroko,
 nie tępów do potoczku cętywa.
 Na tych równi mokrych miejscach
 sągwidzisty się rośnie bagno w ro,
 liny i tu podgłowi anelastem na ro,
 tej glini Libos suady (Cyperus fusus)
 w licznych okazach. Na pionowych
 ścianach tępów, wysychających
 wody, sągwidzisty się Prostrum wilo,
 kottłowa (Marhantia polymorpha)
 występująca ras' tafla sągwidzisty Skrzek

wilgociomierczy (Fanaria hygrometrica) czepi-
 ciz obumarty, czepiz se swizemni pu-
 szczkami. Po drugiej stronie grabi-
 tu, na którym znajdują się zabu-
 rowania Iworakii, znalazłem w parow-
 wie ogromne pokłady trzeciorzędow-
 go piasku, przytoczone cienko warst-
 wionym piaskowcem. Piasek ten drob-
 ny ziarnisty jest tak czysty i bity,
 że można by go używać do wyrobu
 najlepszych szkła. Ony tych piask-
 kach znalazłem Potoniernika
gładkiego (Herniaria glabra), który
 prawie sam jeden przetrwał w tym
 miejscu posuchy, letniej. Oprócz
 tego znalazłem w Vinsitynicach
 na czeskiej swirawaty glinie słus-
 ny odmianę Erardosa Gausley
 (Aster amellus) odznaczającą się
 bardzo dużymi ciemnofioletowymi
 kwiatami. Jestto nowa odmiana
 którą Reichenbach Aster amellus
var amelloides nazwał.

Za Vinsitynicami dotknąłem
 gaju czepiz z grabiny, czepiz z
 Isbiny stowionego, porum mije-
 hatem przez dawną siawiznie i

zarosła, obecnie po wiskowej cyseii w,
rytu jako osem pole. Powstały był,
ku liwnu kępy Tarniny (Cornus
spinoza) wśród których na durno
struktem jakich niewytktych owi,
lin.

89

Niewątpliwie do wsi Szuparki
(89) udatem się wprost do lasu, etc,
żonego cyseii z grabiny, cyseii z
dębiny. Miejscami jest mieszana
lip brzości, klonów i t.p. Niewą,
żianki dla mnie były dosyć obfi,
cie występują buki, które przy
starannem prowadzeniu rzębić mog,
łyby się bardzo dobrze odradzi, są,
drze po młodych buczkach, wpró,
szonych wśród gęsto zarosłego lasu.
W spisie wsiel rebranych na Podolu
prow. p. Rehwana (Spraw. Kom. fizyogr.
T. VIII. zauważa się wzmianka, że buk
występuje tylko w Maoskatowie, Wotkow,
cach i Bismatynieach. W Wotkowcach nie
wzrostem gdzie jest, w Bismatynieach
są strukturą z bukami, znalazłszy
je w bliskiej Szuparce, ale nie trafi,
tam na nie. Dodaj jeszcze mogą być,
ry miejscowości gdzie buk występuje,

mianowicie: Stobodka (60) Kudryńce
 (70) Ławale (71) i Szuparka. Na rozbie-
 zasiszajonym buczynie rozróżniamy ros-
 linnosć bardzo bujną. Z roślin w
 niewyżkłym czasie kwitających były
 porzianki i fiołki lesne (*Viola sp.*)
 oraz sirdina (*Cornus sanguinea*).
 Zmarłym także były tutaj wytky
 lesne (*Vicia sylvatica*), anoty kwit-
 to wieh innych jemu roślin. Tył-
 ko liście zabrzmiałe *Przyłasczka* (*He-
 patia triloba*) i kopytuśka (*Uca-
 rum europaeum*) jakoteż gatunki
bluonum (*Hedera helix*), który tutaj
 bardzo często wspinie się na odzimo-
 ki pni drzewnych. Dookół pniowych
 roślin nie zauważam jednak w
 innych miejscach i to tego je
 wziętem.

Najbliższy do tyłko pasmum ro-
 ki oddzieleny, który las naturalny
 do Korolówki (90), będący mianow-
 90 cnie tych samych gatunków co
 w Szuparce, tyłko i tutaj nie
 spostreżenem.

Misko Korolówki na północnym
 zachodzie znajduje się najwyższy punkt

v tých stranach Podola (176.7°) ekwid
 zjedrajac vidzi na širokú past,
 než, ktorý najnižším punk-
 tom zdaje sa byť Gtšborek. Obok
 znaku triangulačného korolka majú
 duže na lesak stvorený oporné z Dž,
 búr z ľadov obfitych jesionov,
 vidieť drogi, viďajú do Billa
 zasudono od drogi dla zaobryle,
 na lesku sosniny. Front na kto-
 rym to kultury vykorano, zdaje
 sa byť nadvojny zjénym, zájde
 po miestychnej zstosii raruštu
 rielnyo (trav, konicov, zronkoi
 i sp.). Znalartem tutaj Krivnacy
 knak Prelatu pospolitigo (*An-
 thyllis vulneraria*), ktorý praz
 vysokosi do 50 centymetrov miest
 z jiki 30 todgg, orar v mirvyktij
 pom Krivnacy Jarut, paciorokov
 (*Spiraea filipendula*). Z tej ostat-
 nej vzištem do rielnika najnižij-
 ny okar, gdy imu byty o riel riel-
 se; jeden miest 120 centymetrov vy-
 sokosi, liscii koruniakove okoto
 40 centymetrov dugii. Liscia odkvit-
 te miest, liscii poroste sozrymi

pasowiznyjni grabkami, mrygolnie
 rostliny mrytkove i tak up na lis,
 ciach Traganth (Astragalus glycy-
phyllos) wsiada si Calceoladia ho-
loserica F. na liciant ras Honina
(Trifolium sp) bytu sira powtoha z
Erysiphe Marckii h. Trifolii.

Niwaleku od wemiankowanego
 lasku znajduja si na sianowcu
 kopy drzewa nalizque do Strat,
 91 Kowice (91) powiadajacych opowia tu,
 ze po drugiej stronie Nitawy ka,
 watek drzby z grabiny. W lesie
 92 Piszczytynickim (92) przewia w,
 niez drzyna. Las ktory byt ku,
 93 to Wysurki (93) rostat wtkowi,
 94 cia wpioty, koto Wierniakowice (94)
 zai znajduja si kopy drzby
 tytko na sianowizniach.

Wrociwszy do Bilora wybratem
 si zaraz drugiego dnia z powro-
 tem, ale nie na Jagielnicę tytko
 na Zalesie do Łowkora, chze jsi,
 ce to skolis przyladni, tymczasem
 ulowny deszcz porokodit mi, w
 skutek czego nie zadržymy si
 nigdzie przychodem do Łwowa, gdzie

tuż tego samego dnia, 16^{go} września,
był z powrotem.

Jako rezultat mojej szkieletowej
przygotowy moją szkielet z kilkun-
set roślin, zbieranych w różnych
miejscowościach. Szkieletu tego nie
miałem jeszcze czasu uporządkować
w szkieletowni, ale to szkielec na-
stąpi. Przygotowaniem także kilku-
set okazów geognostycznych (skat
i skamielin głównie silurskich),
które utworzyłem w Muzeum Królew-
skim szkoły gospodarstwa lasowego
w Lwowie, jak mi to było pole-
cone. Jestto zbiór, który opierają
się na zdaniu kompetentnych osób,
tworzy dobry materiał naukowy
dla specjalisty, któryby się chciał
zająć oznaczeniem okazów z for-
mami, zaliczanych do najtrud-
niejszych. I mnie się tak wydaje,
jednak p. Dr. Alth, który się
zajmuje opisem formacji silurs-
kiej na Podolu galicyjskiej i
już wydał 1^{szy} rozprawy swojej
prawy, byłby niezawodnie najleps-
szym sędzią, gdyby był kiedyś w

Lwowie

Najważniejszym jednak podług
 mnie rezultatem jest oznacze-
 nie jakości i rozpostoczenia lasów
 w tej części Podola, którą zwidzi-
 stem, do czego użyłem trzech set-
 cy mapy Kummerberga. Notu-
 jąc lasy starałem się o ile moż-
 na oznaczyć także Karawunki,
 których jednak zaledwie mniej-
 nieli się spodziewałem. Chciał-
 bym zrobić kartę tych okro-
 lic, mając jednak nadzieję, że
 moi znawcy kiedyś tam poja-
 dą, wstrzymując się z jej sporządze-
 niem aż do uwilgotnienia rektyfi-
 kacyj. Przy mnogosci szeregow-
 ców to nowo naczynionych się,
 mógłbym także jakieś znaczek po-
 łozny i niewłaściwym miejscu.
 Stędn wielkiego mi zrobitem iad-
 nego, iże byłoby to stędn pod-
 rzędne, ale równo stędn, których
 o ile można chciałbym uniknąć.
 Zwiedzeni powtórnie Podola by-
 łoby bardzo dla mnie swiadczeniem,
 kilka bowiem miejscowości, zastu-

guzierych na bliższe rozpatrzenie,
 przejrzyli tylko, spierając od
 lasu do lasu. Mijszowośi ta,
 kii są np: Dwinogród, Filip,
 Kowce, Kasprówce lub Floli,
 hrady.

Ze względu na Florę wypadła,
 toby mi koniecznie odwiedzić to,
 dole w porze wiosennej lub let,
 niej. Sądziłem po wielu roślinach
 których p. Lehman w swoim spi,
 si roślin podłaskich mi pro,
 daje, a które ja powinnem jeszcze
 analaztem, spodziewałem się mo,
 na, że w porze wiosennej zna,
 lartbym jeszcze więcej.

Lwów dnia 5^{te} kwietnia 1876

W. Szyński.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.